

## Autyzm - chaotyczny taniec umysłu

Dodany przez Kasia

poniedziałek, 13 lutego 2012 09:02 - Poprawiony poniedziałek, 13 lutego 2012 09:04

---



Chcesz poznać szlak trudny, u boku chorego dziecka? Dowiedzieć się ? jak żyć, żeby nie oszaleć z niemocy w trudnych chwilach? Dlaczego KRZYK o tolerancję wobec inności dzieci, dorosłych jest tak ważny wobec osób z zaburzeniami, ich Rodzin? Spisałam to na kartach tej książki. Ma 290 stron. Koszt jednego egzemplarza 32 złote. Zamówienie ? poprzez kontakt mailowy: [babcia-gosia11@wp.pl](mailto:babcia-gosia11@wp.pl)

Zamawiający - przytoczy dane do wysyłki, ja wskażę numer konta do wpłaty. Dziękuję!!!  
Dziękuję też osobom, które zechciały już dokonać wpłaty, zakupili egzemplarz. Zaczynam zbierkę cegiełek na wrywanie dziecka z kokonu, który splątał Jego umysł.  
Życie ? samo scenariusz pisze. Od wczoraj, kiedy zapaliło się to zielone światełko w tunelu, którym idziemy pokornie, czas jakiś wróciłam pamięcią w przeszłość. Trzymając to moje ?nowe dziecko? ? jak to super określiła Loa ? książkę o Kubusiu i dla niego poczułam się dziwnie. Wzruszenie, łzy przemiennie z grymasem uśmiechu. Sama wczytywałam się w treść zapisaną na kartach książki i refleksja... Boże, to już jest czasem przeszłym. Pokonaliśmy spory odcinek drogi, torując maluszkowi przestrzeń, aby zmierzał w tempie zbliżonym do naszego. Pracując nad swoimi emocjami nauczyłam się resetować chwile trudne, które już są za mną. To ciężka praca umysłu. Takie zwyczajne oczyszczanie z niewidzialnych toksyn ? ciężkich chwil, godzin, dni i lat minionych. Pewnych spraw nie da się wymazać. Schowały się głęboko w świadomości, obrazy powracają.

Jeszcze trzy lata wstecz, gdyby ktoś przepowiedział moją przyszłość pomyślałabym, że to blef. Odrzuciłabym informacje, traktując je jako czarną, okropną wizję, która nie może nastąpić. Czy mogłabym zaakceptować wówczas wiedzę, że mój wnuk, cudowny chłopczyk nagle stanie na pograniczu dwóch światów? Czy uwierzyłabym, że trzeba będzie podjąć rzuconą rękawicę i stanąć na ringu wraz z moimi dziećmi? Rozpocząć dziwną walkę z tajemnicą zwaną autyzmem. Nie znałam tego słowa jeszcze trzy lata wstecz. Kojarzyło się z zaburzeniem umysłu. Tylko do tego sprowadzała się moja wiedza. Cieszyłam się tak bardzo, że dobry Bóg dał mi szansę, pokonałam swoją chorobę. Potem miało być już tylko lepiej. Miała być przepiękna radość okresu dzieciństwa Kubusia...

Tak, ta radość jest ? tylko inaczej zdobywana. Moim marzeniem od lat było wydanie książki. Jej tematyka... o ironio - też o ludzkiej psychice. O ludziach, którzy często przypadkiem rozpoczynali kolizję z prawem, a którym w różny sposób pomogłam wyjść na ścieżki prawdy. Mój sukces? Wielu z nich to dzisiaj moim dobrymi znajomymi. Mają Rodziny, dzieci, pracę. Zagłębianie się w trudne problemy, rozwiązywanie ?zagadek? w procesach z podłożem kryminalnym było moją pasją. Pracując zawodowo na tak skomplikowanym odcinku wykorzystywałam swoją wiedzę, zarazem spełniając się wewnątrz.

Napisałam książkę, Boże już ją mam!!! Z niedowierzaniem spoglądałam na te egzemplarze i pytam ? to jest moja praca, mój debiut??? Książka, która zrodziła się w oparciu o bolesne doświadczenie życiowe z udziałem najdroższych istot na tym świecie... Dzieci, jedyne wnuczka. Dociera ta wieść do mnie w zwolnionym tempie... Póki, co piszę dedykację, zbieram

## Autyzm - chaotyczny taniec umysłu

Dodany przez Kasia

poniedziałek, 13 lutego 2012 09:02 - Poprawiony poniedziałek, 13 lutego 2012 09:04

---

siły, które sobie normalnie odeszły...

Korzystając z okazji!!!! Dzisiaj Światowy dzień Chorego... Pokłońmy się myślą, modlitwą nad tymi, którzy zostali pozbawieni daru najcenniejszego. ZDROWIA!!!! Pomodłę się ja, moi bliscy... Swój paciorek zmówi również Kubuś. Prośmy o pokorę, cierpliwość, Miłość dla tych słabszych... Razem ? znacznie lżej.

Źródło: [www.pokochajciekubusia.pl](http://www.pokochajciekubusia.pl)